

**R.W. Connell<sup>1</sup>**

## **Reżimy płciowe i porządek płci**

### **Instytucje**

Teorie genderowe, prawie że bez wyjątków, koncentrują się na relacjach między jednostkami bądź na społeczeństwie jako całości. Z wyjątkiem dyskusji na temat rodziny, pośredni poziom organizacji społecznej jest zazwyczaj pomijany, pomimo iż jest to najważniejszy z poziomów wymagających przeanalizowania. Tak naprawdę większość życia spędzamy w sytuacjach społecznych takich jak rodzina, miejsce pracy, kolejka w sklepie, natomiast znacznie rzadziej przebywamy w sytuacjach, które można by zakwalifikować jako relacje jednostki ze społeczeństwem bądź relacje jednostki z jednostką. Co więcej, polityka seksualna jest praktykowana głównie w ramach działań instytucji społecznych, jak na przykład dyskryminujące zasady rekrutacji w firmach czy nie-seksistowskie programy nauczania w szkołach. Dlatego wiele badań, dzięki którym zmienia się obecne spojrzenie na płęć dotyczy instytucji takich jak praca, rynki, środki masowego przekazu.

Kiedy nauki społeczne dostrzegły ich powiązania z płcią następowało to zwykle poprzez wybranie określonej instytucji jako nośnika płci społeczno-kulturowej i seksualności. W tej roli zazwyczaj obsadzano instytucję rodziny oraz więzy pokrewieństwa. Struktura rodziny jest centralnym elementem analizy ról płciowych, która wywodzi się od Talcotta Parsonsa i Margaret Mead. W konsekwencji, analiza innych instytucji była prowadzona tak, jakby płęć nie miała zupełnie znaczenia. Tekst za tekstem na temat klasycznych zagadnień nauk społecznych, takich jak państwo, polityka gospodarcza, urbanistyka, migracja, modernizacja, pomijał bądź marginalizował zagadnienia płci biologicznej oraz społeczno-kulturowej.

Jednym z najbardziej znaczących wpływów nowego feminizmu na nauki społeczne było wszechstronne podważenie tego nastawienia. Jednym przykładem serii krytycznych analiz na ten temat jest klasyczny tekst autorstwa Murray'a Goot'a i Elisabeth Reid ukazujący „ślepotę” genderową oraz patriarchalne uprzedzenia dominujące w głównym nurcie nauk politycznych. Inne teksty krytyczne z tego zakresu, analizujące szeroki wachlarz zagadnień od socjologii wyborczej poprzez politykę opiekuńczą i aż po analizę klasową wskazują, że relacje płci nie tylko są obecne w instytucjach życia społecznego, ale także są ważnym elementem uwarunkowań systemowych.

---

<sup>1</sup>© R.W. Connell. Dziękujemy Raeburn Connell za uprzejmą zgodę na polskie tłumaczenie i publikację w Bibliotece Online Think Tanku Feministycznego.

Nie będę więc przytaczać szczegółów tego typu badań, przedstawię natomiast perspektywę teoretyczną jaka dominuje obecnie. Nie da się zrozumieć miejsca płci społeczno-kulturowej w procesach społecznych poprzez wydzielenie „instytucji genderowych”. Relacje płci są obecne we *wszystkich* rodzajach instytucji. Nawet jeśli nie stanowią one najważniejszej struktury w poszczególnych przypadkach, to z pewnością w większości z nich stanowią wiodącą strukturę..

„Reżim płci” to układ relacji płci w obrębie danej instytucji.. Posłużmy się przykładem, aby zrozumieć lepiej to pojęcie. Projekt badawczy, oparty na wywiadzie z Delią Prince<sup>2</sup>, dostarczył dowodów, że polityka płciowa występuje aktywnie w każdej szkole, choć nie zawsze jest wyraźnie wyartykułowana. Zarówno pośród uczniów jak i nauczycieli mają miejsce praktyki, które konstruuja różne wzory kobiecości i męskości, jak na przykład zajęcia sportowe, zajęcia taneczne, wybór przedmiotów, sposoby dyscyplinowania uczniów w klasie, administracja. Szczególnie w obrębie grupy uczniów można zauważyć hegemonię pewnych wzorów genderowych – przede wszystkim agresywnie heteroseksualnej męskości – oraz podporządkowanie jej pozostałych wzorów zachowań. Można zauważyć wyraźny, choć nie absolutny podział pracy według płci w obrębie grupy pracowników szkoły, jak również różnice genderowe w gustach oraz w sposobie spędzania czasu wolnego w grupie uczniów. Ideologia, często więcej niż jedna, wpływa na seksualne zachowania i cechy osobowości. Zdarzają się konflikty bazujące na oskarżeniach o seksizm w grupie dorosłych (na przykład odnośnie programów nauczania i polityki awansowania personelu), a wśród dzieci konflikty, których przyczyną są walki o status i przywództwo. Wzorzec, jaki tworzy się w rezultacie powyższych praktyk różni się w zależności od konkretnej szkoły, tym niemniej mieści się w obrębie granic, które odzwierciedlają ramy polityki seksualnej w ogóle społeczeństwa australijskiego. Dla przykładu, żadna szkoła nie pozwala otwarcie na związki homoseksualne.

Formalne i spójne organizacje takie jak szkoły charakteryzują się szczególnie jasno określonymi reżimami płciowymi, jednakże reżimy płciowe da się wytropić także w innych organizacjach. Rozproszone instytucje takie jak rynki, rozległe jak państwo, i nieformalne jak życie ulicy są również ustrukturyzowane przez płć i w konsekwencji mogą być scharakteryzowane poprzez występujące reżimy płciowe. W tym rozdziale zajmę się analizą trzech przypadków. Dyskusja tych przypadków opiera się na streszczeniu i jest wprowadzeniem do głębszej analizy. Mam jednak nadzieję, iż wystarczy to, aby ukazać pewne postawy instytucjonalizacji relacji płci.

---

<sup>2</sup>Przypadek opisany w rozdz. 1, *Theorizing Gender*. R.W. Connell. *Gender and Power. Society, the Person, Sexual Politics*. Stanford University Press, 1987. Delia Prince jest jedną z nastolatek, z którą RW Connel przeprowadziła wywiad w 1978 roku w ramach badań nad przyczynami masowego odejścia ze szkół średnich dzieci z rodzin z klasy robotniczej w porównaniu z dziećmi klasy średniej. Badania były opublikowane w pracy *Making the Difference*.

## **Rodzina**

Ideologia konserwatywna traktuje rodzinę jako „fundament społeczeństwa” a tradycyjna socjologia zwykle postrzegała rodzinę jako najprostszy model instytucji, kamień węgielny bardziej rozwiniętych struktur społecznych. Rodzina jest jednakże daleka od bycia podstawą społeczeństwa, wręcz przeciwnie rodzina jest jednym z bardziej złożonych wytworów społecznych. Wręcz przeciwnie, nie ma w niej nic prostego. Wnętrze rodziny jest miejscem wielopłaszczyznowych relacji poukładanych jedna na drugiej jak warstwy geologiczne. W żadnej innej instytucji relacje nie są tak rozciągnięte w czasie, tak intensywne pod względem częstotliwości kontaktów, i w żadnej nie splatają się tak mocno ekonomia, emocje, relacje władzy oraz opór.

Ten aspekt jest często pomijany w teorii z powodu koncentracji uwagi na normatywnych standardowych przypadkach. Wystarczająco wiele powiedziano już odnośnie tego, jak niewiele możemy polegać na tym pojęciu, jednak warto odnotować, że nawet rodziny, których funkcjonowanie wpasowuje się w rozsądnym stopniu w tą teorię odznaczają się wewnętrzną złożonością. Na emocjonalne aspekty życia rodzinnego w domostwie Prince zwraca uwagę Lilian Rubin, w rozdziale pierwszym jej książki „Światy bólu” która dokumentuje ambiwalencje i złożoność funkcjonowania typowych rodzin klasy robotniczej w Stanach Zjednoczonych. Książka „Zdrowie psychiczne, szaleństwo i rodzina” traktująca na temat zapalnej kwestii schizofrenii, pokazuje niezwykle zagmatwania w angielskiej rodzinie do jakich prowadzą dążenia do szanowanej normatywności.

Aby zrozumieć gender i rodzinę, należy zatem rozpakować najpierw pojęcie rodziny. Trzy struktury naszkicowane w rozdziale piątym dostarczają nam niezbędnych ram teoretycznych.

Seksualny podział zadań w obrębie rodziny i gospodarstwa domowego dorobił się odrębnego i dobrze rozpoznawalnego dorobku naukowego. Podział ten dotyczy zarówno .ogólnych rodzajów pracy, jak i poszczególnych zajęć. Na przykład, w angielskiej wiosce, którą badała Pauline Hunt, żony myją okna mieszkań od wewnątrz, natomiast mężowie myją je na zewnątrz. Podział zadań nie jest absolutny i zmienia się w czasie. Obecnie mniej żon niż w latach 20. dwudziestego wieku zgodziłoby się z poniższym stwierdzeniem: „Jej mąż był poważnym człowiekiem, ale był taki sam jak inni mężczyźni – poszedł sobie i i zostawił jej to [wychowanie dzieci i prowadzenie domu] aby się tym zajęła tak jak uważa za stosowne.”

Nie wszystkie zmiany ograniczają podziały płciowe. W autobiografii napisanej przez syna pasterza możemy przeczytać, że jako najstarsze dziecko musiał „pomagać matce w opiece nad dzieckiem, sprzątać dom, pomagać w szyciu, jak dziewczyna”. To miało miejsce w Anglii w latach 30. dziewiętnastego wieku. W dzisiejszych czasach niewiele gospodarstw do takiego stopnia polega na pracy dzieci i w rezultacie niewielu chłopców zdobywa doświadczenie w matkowaniu. Studia nad zmieniającym się podziałem pracy w ostatnich czasach, jak na przykład badanie Michael’a Gilding’a na temat zmian w

rodziny w Sydney do roku 1940, wskazują, że głównym efektem jest redystrybucja obowiązków domowych w obrębie grupy kobiet, a nie ich podział między kobiety i mężczyzn.

Powszechnie przyjmuje się, że współcześnie miejskie gospodarstwo domowe bazuje na podziale pracy, który definiuje pewne zajęcia jako domowe, nieodpłatne i zazwyczaj postrzegane jako kobiece, podczas gdy inne uznane zostają za publiczne, płatne i zazwyczaj postrzegane jako męskie. Wzajemne oddziaływanie struktury produkcji wewnątrz i na zewnątrz rodziny zmienia swój charakter w zależności od zmieniających się uwarunkowań klasowych. W opisanych przez Mirry Komarovsky amerykańskich rodzinach z klasy robotniczej decydującym czynnikiem jest męzowska „pensja”. W studium na temat „życia w trakcie” amerykańskiej burżuazji, napisanym w mniej więcej tym samym czasie przez Roberta White’a, funkcje tę spełnia męzowska „kariera”. Ten ostatni przykład jest ważnym dodatkiem do wizerunku pracy domowej jako formy przywłaszczenia, jaki stworzyła Delphy. Żona biznesmena lub specjalisty może świetnie maksymalizować własny dochód poprzez zintegrowanie swoich wysiłków z kwitnącą karierą męża.

Większość gospodarstw domowych zajmuje się dziećmi przez relatywnie długi okres swojego istnienia, co wpływa dwójako na podział pracy. Wychowywanie dzieci jest pracą samo w sobie, i jako takie znacznie obciąża genderowy podział obowiązków. Jako że w zamożnych kapitalistycznych krajach w większości przypadków opieka nad dzieckiem jest niepłatna, i odbywa się w domach rodzinnych pod okiem matki, ma to szczególny wpływ na podział obowiązków domowych. Dlatego nie jest zaskoczeniem, że jedno z ostatnich badań R.E. Pahl’a w południowej Anglii pokazuje że gospodarstwa domowe, w których obecne są dzieci poniżej piątego roku życia odznaczają się najbardziej jednoznacznym i zachowawczym podziałem prac domowych. Kolejne twierdzenie, autorstwa cytowanego wcześniej syna pasterza głosi: dzieci także pracują, zarówno w domu, jak i w szkole. Również ich praca jest ustrukturyzowana według linii podziałów genderowych. W świetle powyższych argumentów, nie są zaskoczeniem wyniki badań R. W. Connella i in. przeprowadzone na grupie nastolatków w Sydney, zgodnie z którymi prace domowe są wykonywane przez dziewczęta średnio dwa razy częściej niż przez chłopców.

Skoro podział pracy ze względu na płeć odzwierciedla wyobrażenia na temat „miejsca kobiety”, to kto definiuje kategorie podziału? Jak zauważa Colin Bell i Howard Newby, sposób funkcjonowania rodziny po części wynika ze zdolności męża do definiowania sytuacji żony. Mamy do czynienia z podskórnym interesem, który wydaje się tutaj silny i jednoznacznie zdefiniowany. Patriarchalny wzorzec podporządkowujący osoby młode osobom starszym, a kobiety mężczyznom został uwidoczniiony w długim ciągu badań socjologicznych, w różnych krajach, w odniesieniu do rodziny oraz ideologii męskiego autorytetu, który go wspiera.

W badaniach struktury władzy w rodzinie przyjmuje się, aby definiować „władzę” jako wywieranie wpływu na proces decyzyjny. Inne dowody sugerują, że nie jest to definicja wystarczająca. Studia na temat przemocy w rodzinie pokazują, że przymus jest ważnym aspektem działania wielu rodzin. Z drugiej strony, badania na temat schizofrenii autorstwa Gregory Bateson'a, R.D. Laing'a i in. wskazują, iż silna presja emocjonalna może być wywierana na członków rodziny bez jawnego polecenia bądź manifestacji władzy. Te przypadki często dotyczą władzy matek nad dziećmi, tym niemniej również teoria Bateson'a na temat komunikacji podwójnego wiązania przywodzi na myśl „czynniki, które powstrzymują kobiety przed opuszczaniem agresywnych związków”, na jakie wskazują badania nad przemocą domową. Rodzina może być pułapką na wiele sposobów. Pożycie małżeńskie samo w sobie może ucieleśniać władzę. Ten temat nie jest jeszcze dokładnie przestudiowany, ale wydaje się, bazując chociażby na wynikach badań Lillian Rubin, że w większości przypadków to mężowie przejmują inicjatywę w definiowaniu praktyk seksualnych pary.

Zakładając pewien poziom świadomości na ten temat, jest zrozumiałe, że krytycy małżeństwa tacy jak Emma Goldman deklarują, że rzekoma opieka mężów nad żonami jest farsą. Jest również zrozumiałe, że jednym ze sposobów radzenia sobie z nierównościami w dostępie do władzy jest praktyka uległości. Fantastyczna książka autorstwa Marabel Morgan „Kobieta Totalna” (The Total Woman), oddaje bardzo dobrze pragnienia mieszkanek Florydy, aby być totalnie uległą i uwielbiać ten stan, a równocześnie jest przenikliwym instruktorem na temat tego typu praktyk. Warto odnotować, że jej prawicowa religia oraz poglądy społeczne są mocno zaprawione erotyzmem. Aby skłonić męża do pozostania wieczorem w domu, w interesie żony leży uwodzenie:

„W ramach eksperymentu tuż po kąpieli założyłam seksowną różową koszulkę nocną i długie białe buty... Kiedy otworzyłam tego wieczoru drzwi, aby przywitać Charliego, byłam nieprzygotowana na jego reakcję. Mój cichy, opanowany, wstrzemięźliwy mąż spojrzał na mnie tylko raz, po czym rzucił teczkę na progu, i zaczął mnie gonić dookoła stołu w jadalni.”

Władza męża objawia się w obrębie danej rodziny, ale z pewnością bazuje na czymś więcej niż jedna konkretna rodzina. Badania na temat erozji patriarchalnego autorytetu pod wpływem migracji, jak na przykład badanie Gillian Bottomley na temat greckich rodzin w Australii, demonstruje, że domowy patriarchyat zależy od wsparcia, jakie czerpie ze swojego otoczenia. Nawet jeśli pominąć drastyczne zmiany wzorców migracji, to poparcie środowiskowe dla patriarchyatu nie zawsze było ciągłe i wystarczające. Socjologia rodziny, nawet w latach 50. dwudziestego wieku, dostarczała przykładów współdzielenia władzy między mężem i żoną. Jak odnotowano w rozdziale piątym, funkcjonowanie pewnych rodzin wskazuje na erozję patriarchyatu, gdzie mąż podejmuje próby budowania autorytetu, jednak są to próby bezskuteczne, ponieważ to żona jest faktyczną głową rodziny. Pod wpływem Nowej Lewicy i feminizmu w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku w niektórych rodzinach miały miejsce świadome

próby demontażu relacji władzy.. Nie było to łatwe, tym niemniej pozwoliło zebrać pewną ilość doświadczeń odnośnie egalitarnych gospodarstw domowych.

Długie białe buty Marabel Morgan wskazują subtelnie na związek między władzą domową a strukturą kateksji. Ten aspekt działania rodziny jest prawdopodobnie najlepiej zbadany, szczególnie że stanowi on kluczowe zagadnienie psychoanalizy. Teoria kompleksu Edypa jest mapą emocjonalnego wnętrza rodziny. Tym niemniej, zyski dla teorii społecznej z ponad osiemdziesięciu lat dociekań psychoanalitycznych są znacznie skromniejsze niż sugerowałby rozmiar zebranego materiału. Częściowo dzieje się tak, ponieważ teksty publikowane przez psychoanalityków w fachowych czasopismach są w dużej mierze ukierunkowane przez nacisk na terapię. Częściowo jest to jednak również rezultatem wpływu myślenia w kategoriach standardowego normatywnego przypadku, które było udziałem Freuda, a w rezultacie także większości jego następców.

Jeżeli jednak psychoanalityk dochodzi do zakwestionowania powyższej normy, może osiągnąć zaskakujące rezultaty. Znakomitym przykładem jest studium na temat nie-Edypowego „rodziny nuklearnej” w Neapolu, autorstwa Anne Parson. Kulturalne i psychologiczne dowody wskazują tutaj na wzorzec rodziny, w której matka zajmuje centralną rolę, ojciec jest obdarzony niewielkim autorytetem w rodzinie, a relacja matka – syn, ojciec – córka są znacznie ważniejsze niż identyfikacje jednopłciowe. To podkreśla znaczenie relacji międzypłciowych w formowaniu kobiecości i męskości, i sugeruje rodzaj nieciągłości w historii płci, na co z kolei należałoby zwracać uwagę także w innych kontekstach. Dowody na istnienie przemocy seksualnej w podobny sposób wskazują na obciążony charakter związków międzypłciowych w obrębie rodziny.

Niewyraźna struktura kateksji zasugerowana w rozdziale piątym jest lepiej przebadana w odniesieniu do rodziny niż w jakimkolwiek innym przypadku, ponownie z racji koncentracji badań psychoanalitycznych w tym obszarze. Wskazuje na to Phyllis Chesler, która w książce „Na temat mężczyzn” odnotowuje stopień wrogości pomiędzy ojcami i synami, który utrzymuje się pomimo identyfikacji. Autorka spekuluje także na temat związku między bardziej rozbudowanymi wzorami przemocy między mężczyznami. Tłumiony strach i nienawiść są możliwym, choć z pewnością nie jedynym, wytłumaczeniem motywacji dużej liczby mężczyzn do pracy w instytucjach przemocy. Co oczywiście nie tłumaczy sposobu, w jaki te instytucje funkcjonują na dużą skalę.

Wzajemne zależności pomiędzy poszczególnymi strukturami rodziny zostały uwidocznione już kilkakrotnie w ramach tego artykułu,. Wysokość zarobków oraz kariera wpływają na zakres władzy domowej; władza domowa oddziałuje na rozumienie terminu „podział obowiązków domowych”; Marabel Morgan erotyzuje bezsilność. Pojęcia „pani domu” [housewife] oraz „mąż” jako takie są fuzją relacji emocjonalnych, władzy oraz podziału obowiązków domowych. Reżim płciowy w konkretnej rodzinie stanowi niekończącą się syntezę związków nakreślonych przez wypadkową powyżej wspomnianych trzech struktur.

Powyzsza synteza nie jest jednak bezproblemowa: komponenty reżimu płci w rodzinie mogą być wzajemnie sprzeczne. W tradycyjnej rodzinie patriarchalnej, zaznaczony wyraźnie podział obowiązków ze względu na płeć tak naprawdę nakłada ograniczenia na możliwość sprawowania kontroli przez patriarchę, jako że kobiety mają wyłączność na pewne obszary umiejętności i wiedzy. Vanessa Mahler pokazuje znaczący stopień niezależności psychologicznej kobiet w kulturze Maroka, gdzie mamy do czynienia z potężną patriarchalną dominacją i z silnym podziałem prac. Bardzo ostry rozdział prac kobiecych i męskich może spowodować tak silną segregację płciową, że trudno jest potem utrzymać władzę patriarchalną jako rutynowy sposób działania. Dowody można znaleźć chociażby w tekstach Annette Hamilton na temat społeczności aborygeńskich w Australii.

Sprzeczności tego typu sugerują potencjał do zmiany, jaka może zajść w obrębie rodziny jako instytucji, szczególnie w sytuacji kiedy kontekst ulega widocznej zmianie. Przykład migracji został już wspomniany. Innym potężnym czynnikiem jest wprowadzenie kapitalistycznych relacji rynkowych w nie-kapitalistycznym poprzednio środowisku. Presja nie przychodzi wówczas z jednego tylko kierunku. Studium na temat chłopskich rodzin w Meksyku autorstwa Kate Young pokazuje sposoby, w jaki wzory rodzinne ulegają rozszczepieniu w miarę rozwoju stratyfikacji klasowej, oraz jak układy relacji płci ulegają widocznemu rozluźnieniu w różnych kierunkach.

## **Państwo**

Teoretyczna literatura na temat państwa plasuje się na przeciwległym biegunie rozważań niż ta na temat rodziny: mało kto postrzega państwo jako instrument instytucjonalizacji płci. Nawet w obrębie refleksji feministycznej państwo stało się obiektem uwagi jako zagadnienie teoretyczne dopiero niedawno.

Tym niemniej, powodów do analizy państwa z perspektywy płciowej jest niemało. Personel administracji publicznej, jak odnotowano w rozdziale pierwszym, podlega dość wyraźnym, a czasami nawet spektakularnym podziałom ze względu na płeć. Z nielicznymi wyjątkami, elity władzy stanowią rezerwat władzy mężczyzn. Państwo zbroi mężczyzn, równocześnie rozbrajając kobiety. Prezydent Carter, chociaż popierał ideę równościowej poprawki do konstytucji ERA [the Equal Rights Amendment – przyp. tłum.], to jednak oznajmił, że nie zgodzi się na udział kobiet w działaniach zbrojnych. Polityka dyplomatyczna, kolonialna i wojskowa najsilniejszych państw jest kształtowana, jak dowodzi rozdział piąty, w kontekście ideologii męskości, premiującej niezłomność i siłę. Południowy Pacyfik jest obecnie miejscem podręcznikowej demonstracji powyższego twierdzenia ze strony Francji, z próbami atomowymi w Atolu Mururoa, bombardowaniem „Rainbow Warrior” w Nowej Zelandii w 1985, i przemocą francuskich osadników skierowaną przeciwko dążeniom niepodległościowym w Nowej Kaledonii.

Państwo angażuje się w znaczącym stopniu w działalność ideologiczną w kwestiach płci; te zróżnicowane działania obejmują szeroki obszar od kontroli narodzin w Chinach i Indiach, poprzez przywrócenie przymusu noszenia czadoru przez kobiety w Iranie, do

sowieckich wysiłków zwiększenia udziału kobiet w pracy zarobkowej. Co więcej, państwa próbują także kontrolować seksualność: poprzez kryminalizację homoseksualności, prawne regulowanie kwestii takich, jak wiek uprawniający do współżycia seksualnego, choroby weneryczne, AIDS, itd. Wreszcie państwo interweniuje w sposoby podziału zajęć między płciami na różne sposoby, od subsydiowania imigracji po politykę równych szans zatrudnienia. Ma też udział w regulowaniu miejsc pracy oraz rodzin, zapewnia edukację, jest odpowiedzialne za budowanie szkół i domów.

Biorąc pod uwagę powyższe, wywieranie wpływu na państwo odgrywa istotną rolę w polityce płci, a nawet więcej, jest głównym obiektem strategii. Od konwencji w Seneca Falls w 1848 aż po kampanię na rzecz wprowadzenia równościowej poprawki do konstytucji ERA w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku, feminizm północno-amerykański wywierał naciski na państwo i usiłował zagwarantować kobietom dostęp do niego. Feminizm australijski z kolei zainwestował pokaźne nakłady energii na umocnienie obecności kobiet wewnątrz struktur państwowych, poprzez sponsorowanie opieki społecznej oraz działania „femokratek”. Głównym polem działania grup takich jak Kampania na rzecz Homoseksualnej Równości w Wielkiej Brytanii jest reforma prawa, poprzez lobbying wśród parlamentarzystów i urzędników. Amerykańska Nowa Prawica z kolei dokonuje prób ograniczenia wpływów feminizmu poprzez kontrolę sądów i ustawodawstwa.

Trudno zaprzeczyć, że państwo jest głęboko uwikłane w społeczne relacje płci. Alain Touraine zauważył, że „państwo to nie jest twór, który jest metaspółecznym gwarantem porządku społecznego... ale raczej jest agentem konkretnej społeczności historycznej, usytuowanym w relacji do innych społeczności, oraz do własnej transformacji”. Faktycznie, wspomniana „zbiorowość historyczna” musi być także zdefiniowana w kategoriach płci oraz klasy. Pytanie brzmi, jak rozumieć te powiązania.

W teoretycznej literaturze przedmiotu na temat państwa można znaleźć cztery teorie, które mogą być pomocne w znalezieniu wspomnianych powyżej powiązań. Pierwsza, teoria liberalna twierdzi, że państwo jest z zasady neutralnym arbitrem, który w praktyce może być zawładnięty przez grupy interesu, w tym przypadku przez mężczyzn. Instytucjonalny seksizm państwa wynika zatem z niedoskonałego charakteru obywatelstwa wykluczonej grupy, czyli kobiet. To podejście może być odpowiedzią na główne dylematy liberalnego feminizmu, zarówno w kwestii prawnej równości (równouprawnienie, poprawka równościowa do konstytucji ERA, równe szanse zatrudnienia), jak i w kwestii specyficznych potrzeb opieki społecznej. Ale równocześnie to podejście nie tłumaczy płciowego podziału prac w obrębie personelu administracji publicznej, ani nie odnosi się do płciowego ustrukturyzowania państwowego aparatu przemocy.. Na pierwszy rzut oka, tej tezie zaprzecza opresja państwa wobec grup mężczyzn, szczególnie wobec mężczyzn homoseksualnych, oraz poprzez bardziej nasiloną kryminalizację seksualności mężczyzn niż kobiet.



To podejście jest zgodne z drugą teorią, która widzi w państwie głównie aparat regulacji i łagodnej dominacji. „Nadzór nad rodziną” Jacques’a Donzelot’a oraz „Historia seksualności” Michel’a Foucault to klasyczne teksty obrazujące to podejście, które zostało również przyjęte przez niektórych teoretyków gejowskiego wyzwolenia, jak na przykład przez Jeffrey’a Weeks’a. Pokazują oni państwo jako część rozproszonego aparatu kontroli społecznej, który posługuje się zarówno dominującymi dyskursami, jak i siłą.. Takie podejście pozwala odejść od myślenia o państwie jako organizacji i jego związków z życiem codziennym. Pozwala to również na rozpoznanie wielorakich, i czasem sprzecznych w działaniu aparatów. Powyższa teoria nie pozwala natomiast na wytłumaczenie, dlaczego państwo w tak dużym stopniu zajmuje się regulacją [życia], chyba, że uznamy że państwo jest po prostu lubieżne. Foucault i Donzelot nie wyjaśniają jednak jak w polityce płci konstytuowane są interesy.

Z kolei trzecie podejście zdecydowanie uwzględnia ten aspekt. Zgodnie z nim państwo jest definiowane jako państwo klasowe, wywierające wpływ na gender i płęć w dążeniu do zabezpieczenia interesów klasowych. „Freudowska lewica”, od Wilhelma Reicha po Herberta Marcuse postrzegała działania państwa w tych właśnie kategoriach, z seksualnością represjonowaną bądź ostrożnie wentylowaną w zależności od potrzeb kapitalizmu. Feminizm marksistowski generalnie upatrywał motywacji państwa w kategoriach klasowych, jednak z drugiej strony zauważał konsekwencje działania państwa w podtrzymywaniu subordynacji kobiet wobec mężczyzn. Dyskusje na temat oddziaływania państwa na poziom płac, problematyka zabezpieczenia społecznego oraz ideologia państwa opiekuńczego w ujęciu teoretyków takich jak Mary McIntosh z powodzeniem wprowadziły wymiar ekonomii politycznej do tych rozważań Tym niemniej, jak dowodzą przemyślenia na temat teorii czynników zewnętrznych z rozdziału trzeciego<sup>3</sup>, niejasnym pozostaje, dlaczego konsekwencje *płciowe* mają kluczowe znaczenie dla reprodukcji kapitalizmu oraz dla utrzymania zysku.

Czwarta grupa teoretyków podchodzi do tej kwestii wprost, twierdząc, że państwo jest i od początku było instytucją patriarchalną. David Fernbach sugeruje, że państwo zostało historycznie stworzone jako wyraz instytucjonalizacji męskiej przemocy. Catherine MacKinnon koncentruje się na konkretnej formie działania państwa, a mianowicie na zagadnieniu „obiektywizmu” prawnego, które postrzega jako instytucjonalizację męskiego punktu widzenia, oraz wskazuje sposób, w jaki „obiektywizm” oddziałuje na politykę seksualną w podejściu do przypadków gwałtu. Model podwójnego systemu, autorstwa Zillah Eisenstein, zakłada, że państwo jest agentem polityki seksualnej w takim samym stopniu jak polityki klasowej, i podaje dla przykładu taktyczne znaczenie, jakie poparcie Cartera dla ERA miało dla podziałów w obrębie amerykańskich elit. Carole Pateman twierdzi natomiast, że rozwój państwa liberalnego został ufundowany

---

<sup>3</sup>W rozdziale III Connell dzieli teorie nierówności na teorie skoncentrowane na czynnikach zewnętrznych, oraz wewnętrznych. Jako przykłady teorii czynników zewnętrznych podaje teorie społecznej reprodukcji, oraz teorie podwójnego systemu, tj. współuczestnictwa przez kapitalizm i patriarchy (przyp. red.)

na nowej formie patriarchatu w społeczeństwie obywatelskim, która zaczęła rozwijać się w siedemnastym i osiemnastym wieku.

Powyżej nakreślone ramy myśli teoretycznej oferują potencjalnie możliwość, aby poradzić sobie z szerokim zakresem spraw związanych z płcią.. Jednak zanim to nastąpi, należy rozpatrzyć kilka trudności, bądź przynajmniej zawichości.

Postrzegając państwo w kategoriach represyjnego aparatu oczywistym jest, że głównym obiektem fizycznej represji są mężczyźni. Statystyki dają tego wyraźne dowody, chociażby dane na temat liczby aresztowań i zatrzymań, przedstawione w rozdziale pierwszym. Oczywiście nietrudno znaleźć przykłady przemocy państwa wobec kobiet, jak na przykład polowania na czarownice w Europie nasilone szczególnie w siedemnastym wieku, oraz masowe gwałty na kobietach przez pakistańskich żołnierzy w Bangladeszu w 1971 roku, jednak najbardziej wytrwałe i najbardziej powszechne użycie przemocy państwowej zachodzi ze strony mężczyzn wobec mężczyzn.

To jednak nie znaczy, że opresja państwa nie ma związku z płcią. Wręcz przeciwnie, ma tutaj miejsce bardzo aktywny proces płciowy, mianowicie polityka maskulinizmu. Państwo instytucjonalizuje hegemoniczny maskulinizm, a równocześnie poświęca wiele energii na jego kontrolę. Obiekty represji, na przykład „kryminaliści”, to najczęściej młodzi mężczyźni, którzy sami angażują się w akty przemocy, i reprezentują profil społeczny zbliżony do profilu reprezentowanego przez agentów represji, policjantów i żołnierzy. Tym niemniej, nie należy postrzegać państwa jako jednej harmonijnej całości. Wojsko oraz aparat przymusu powinny być rozumiane jako relacja pomiędzy różnymi modelami męskości, reprezentowanymi przykładowo przez agresję fizyczną oddziałów wojska i policji na linii ognia, autorytarną męskość dowódców, jak i kalkulowaną racjonalność techników, planistów oraz badaczy.

Wewnętrzna złożoność państwa, wystarczająco dobrze przeanalizowana w obrębie teorii klasowej, jest równie ważna w relacji do płci. Działania poszczególnych państw w zakresie kwestii płciowych są dalekie od zgodności. Kiedy polityczne przywództwo Nowej Południowej Walii wprowadziło szeroko zakrojony program wyrównywania szans skierowany przede wszystkim do kobiet; duża część administracji państwowej, w oczywisty sposób zdominowanej przez mężczyzn, dyskretnie sprzeciwiła się temu pomysłowi. Niedawnym pomysłem szeregu państw zachodnich było przekazanie odpowiedzialności za niektóre funkcje państwa opiekuńczego w ręce „społeczności”, co w praktyce oznaczało nieodpłatną pracę kobiet; ale w tym samym czasie rozszerzono ofertę szkoleń dla dziewcząt do pracy odpłatnej, z rosnącym odsetkiem dziewcząt uczęszczających do szkół oraz biorących udział w nowych programach przygotowania zawodowego. Programy równego dostępu do zatrudnienia zyskują coraz większą popularność w Australii, a równocześnie obcinane są fundusze na opiekę przedszkolną, bez której programy te nie mają szans powodzenia. Stopniowe poszerzenie zakresu praw obywatelskich dla gejów możliwe dzięki dekryminalizacji homoseksualizmu oraz dzięki zapisom antydyskryminacyjnym stoi w sprzeczności z niezmiennym wykluczeniem

homoseksualnych mężczyzn z możliwości zatrudnienia w administracji państwowej oraz oficjalną paniką z powodu AIDS. Kanada uwikłała się w poważny problem w rezultacie sprzeczności, jaka zaistniała pomiędzy jej wyraźnymi zapisami antydyskryminacyjnymi w Księdze Praw i Wolności, które weszły w życie w 1985 roku, oraz formalnym wykluczeniem homoseksualistów z szeregów wojska oraz Policji Konnej. Państwo patriarchalne jest skłonne finansować feminizm w obrębie całkiem szerokiego spektrum zagadnień, od centrów kryzysowych zajmujących się przypadkami gwałtu poprzez kobiece jednostki aparatu państwowego, a kończąc na grantach na akademickie badania feministyczne. Cześć powyższych przykładów jest dowodem na chaotyczność działania państwa, jakiej można się spodziewać biorąc pod uwagę złożoność aparatu państwowego i skomplikowanie jego poszczególnych części. Ale niektóre są wynikiem faktycznej sprzeczności.

W jaki sposób można wbudować powyższe punkty w analizę genderową państwa? Jak sugerują one, państwo nie jest bynajmniej patriarchalne w swojej istocie, lecz zostało historycznie skonstruowane jako patriarchalne w procesie politycznym, którego wynik pozostaje otwarty. Proces biurokratyzacji odgrywa tutaj centralną rolę, szczególnie że konwencjonalny aparat biurokratyczny jest ścisłą fuzją struktury władzy oraz podziału pracy. Wraz z selektywnymi procesami rekrutacji oraz promocji, wspomniane struktury tworzą zintegrowany mechanizm relacji płci, który skutkuje wykluczeniem kobiet z wyższych stanowisk oraz podporządkowaną pozycją dziedzin pracy, w których skoncentrowana jest przeważająca część aktywności kobiet. Jednakże biurokracja sama w sobie też znajduje się w kryzysie, jak dowodzą podręczniki do współczesnej teorii zarządzania, podpowiadające równocześnie jak ją naprawiać. Żądania większej efektywności, decentralizacji, a nawet większej demokracji organizacji, mogą wytrącić z równowagi części tego mechanizmu. To głównie w tych obszarach, gdzie przecinają się polityka genderowa oraz reforma organizacyjna, feministki zdobywają największe wpływy w obrębie państwa.

Władza w państwie ma znaczenie strategiczne, ponieważ chodzi w niej o coś więcej niż o prostą redystrybucję korzyści. Państwo pełni rolę konstytutywną w formowaniu i reformowaniu wzorów zachowań społecznych. Na przykład, wydawałoby się, że państwo wspiera instytucję małżeństwa poprzez system ulg podatkowych, pomoc mieszkaniową, i tym podobne. Patrząc jednak głębiej, małżeństwo okazuje się być prawnym aktem i prawnym związkiem, zdefiniowanym, regulowanym i do pewnego stopnia narzuconym przez państwo. Warto także zwrócić uwagę na zaangażowanie państwa w regulację płodności. Zarówno pronatalne jak i antynatalne prawa bywały przedmiotem dyskusji, a środki antykoncepcyjne odpowiednio wycofywane czy też wprowadzane do dystrybucji. Można by się spierać, do jakiego stopnia polityka państwa bywa skuteczna w kontrolowaniu seksualności kobiet, jednakże tego rodzaju gwałtowne ingerencje miały z pewnością miejsce od starożytności po czasy współczesne.

W kierowaniu instytucjami i relacjami takimi jak małżeństwo i macierzyństwo państwo czyni znacznie więcej i wykracza poza regulację. Państwo odgrywa mianowicie główną

rolę w konstytuowaniu społecznych kategorii porządku płci. Kategorie takie jak „mężowie”, „żony”, „matki”, „homoseksualiści” zakładają istnienie grup o pewnych określonych cechach oraz relacjach.. Poprzez te pojęcia państwo bierze udział w tworzeniu interesów polityki płciowej. Te z kolei oddziałują na państwo w formie mobilizacji politycznej. Klasycznym przykładem jest represja państwowa oraz regulowanie seksualności, które odegrały centralną rolę w stworzeniu „homoseksualisty” jako kategorii społecznej oraz jako tożsamości jednostki osobowej. Tożsamość „homoseksualisty” z kolei stała się fundamentem polityki praw obywatelskich dla mniejszości seksualnych. Ten rodzaj cyklu zależności jest powszechny.

Państwo patriarchalne może być zatem postrzegane nie jako manifestacja patriarchalnej substancji, ale jako ośrodek zmiennego zestawu relacji władzy oraz procesów politycznych, w których patriarchy jest równocześnie tworzony i kontestowany. Jeśli ta perspektywa jest właściwa, to aby rozumieć pozycję i wpływ państwa na politykę płci niezbędna jest analiza historycznej trajektorii rozwoju państwa. Zakończę tę dyskusję kilkoma hipotezami na temat wspomnianej trajektorii.

Rozwój współczesnego państwa zależy, jak sugeruje Pateman, od zmiany wzoru relacji płci. Kluczowym elementem tego modelu jest zmiana wzorów męskości. Skoncentrowany na tradycji patriarchalny autorytet, który był publicznie krytykowany przez liberalnych racjonalistów takich jak Locke, reprezentował hegemonię specyficznego typu męskości także w odniesieniu do życia domowego. W czasie powstawania nowoczesnego państwa oraz gospodarki przemysłowej, hegemonia tego typu męskości została zakwestionowana i wyparta z dominującej pozycji przez typy męskości zorganizowane w większym stopniu wokół technicznego racjonalizmu oraz kalkulacji. Ta zmiana, wspólnie ze zmieniającą się dynamiką klasową doprowadziły do powstania systemu kapitalizmu przemysłowego; w podobny sposób narodziła się biurokracja państwowa naszkicowana powyżej.

Wspomniane zmiany nie wyeliminowały innych rodzajów męskości, a jedynie zmarginalizowały je, co stworzyło warunki dla powstania nowych wersji męskości, opartych na impulsach i praktykach wypartych z coraz bardziej racjonalnego i zintegrowanego świata biznesu i biurokracji. Takie „dzikie” typy męskości narodziły się w dziewiętnastym i dwudziestym wieku. Z jednej strony, zakazany związek seksualny między mężczyznami stał się podstawą męskości homoseksualnej, oznaczonej i stygmatyzowanej przez państwo. Z drugiej strony, zakazana przemoc między mężczyznami stała się podstawą dla agresywnych typów męskości, które to – biorąc pod uwagę sytuację, jaka nastąpiła po zakończeniu I wojny światowej – zostały zmobilizowane przez faszyzm. Znaczenie żołnierzy frontowych dla ruchów faszystowskich jest powszechnie znane. Mniej znana ale równie ważna jest pogarda Hitlera dla „dżentelmenów z dyplomami”, którzy zawładnęli burżuazyjnym światem, światem którego nienawidził.

Sytuacja kobiet była również uwikłana w proces racjonalizacji. Narastała sprzeczność między poddaniem kobiet władzy indywidualnych mężczyzn w domowym patriarchacie a między potężnym trendem uniwersalizacji praw obywatelskich, jaki miał miejsce w osiemnastym i dziewiętnastym wieku, który to był ściśle powiązany z racjonalizacją państwa oraz rynków. Sprzeczność ta została zauważona przez Mary Wollstonecraft w Anglii oraz Susan B. Anthony w Stanach Zjednoczonych oraz zwięźle wyrażona przez Johna Stuarta Mill'a. Wczesny etap kampanii na rzecz praw wyborczych kobiet nie stanowił dywersji od kwestii „społecznych” (choć później stało się to sposobem unikania ich); wykorzystano w niej tą ważną sprzeczność, ujawnioną w tym właśnie momencie rozwoju państwa.

Zdobycie praw obywatelskich przez kobiety miało doniosły wpływ na politykę, jednakże nie był to wpływ polegający na przekształceniu polityki partyjnej. Organizacje kobiece mają znaczenie w niektórych partiach konserwatywnych, tym niemniej partie kobiet jako takie nie mają żadnego wpływu. Znacznie częściej kobiety są postrzegane jako bezpośrednie konsumentki usług publicznych. W trakcie dwudziestego wieku wokół pierwszych zasiłków przeznaczonych dla wdów i matek powstała skomplikowana sieć usług i świadczeń: ośrodki zdrowia dla dzieci, poradnie zdrowia dla kobiet, zasiłki wychowawcze, ulgi podatkowe, i tym podobne. Jak wiadomo, kobiety są obecnie głównymi odbiorcami usług społecznych in toto, częściowo z racji dłuższego dożywanego wieku, a częściowo z racji sposobu, w jaki świadczenia społeczne są zaprojektowane jako substytut męzowskiej pensji, zakładając z góry wykluczenie kobiet z rynku pracy. Kerreen Reiger wskazuje, jak bardzo obranie takiego kierunku przez działania polityki społecznej umożliwiło profesjonalnym ekspertom (lekarzom, pielęgniarkom, psychologom, pracownikom socjalnym) interwencje w gospodarstwa domowe, przeobrażając w rezultacie domową pracę kobiet. Sheila Shaver sugeruje, że jeśli spojrzeć na opiekę społeczną oraz politykę podatkową jako system transferów, wówczas widać, że państwo pobiera od kobiet jako jednostek i redystrybuuje do kobiet jako matek, żon, wdów. Podsumowując, w trakcie dwudziestego wieku państwo uwikłało się w rozwój coraz bardziej zapośredniczanych i coraz bardziej abstrakcyjnych relacji między kobietami i mężczyznami. Aż kusi, aby to połączyć ze wzrostem zapożyczanej i wyalienowanej seksualności z komercyjną standaryzacją obecną w reklamie, pornografii oraz masowej rozrywce.

## **Ulica**

Nieczęsto myśli się o ulicy jako instytucji. Ulica to przestrzeń, gdzie chodzimy i jeździmy, powszechny składnik życia codziennego. Tym niemniej, słynny tekst socjologiczny został nazwany, z niewielką tylko dawką ironii, „Społeczeństwo na Rogu Ulicy” (Street Corner Society). Mówi się także o dzieciach ulicy. Jeżeli nie więcej, ulica zdecydowanie stanowi odrębne środowisko społeczne, z własnymi relacjami społecznymi.

Duża część ludzkich działań odbywa się na ulicy. Zajęcia związane z dziećmi, jak pchanie wózka, są prawie wyłącznie wykonywane przez kobiety. Podobnie zdecydowana

większość zakupów oraz prostytutce. Sprzedaż gazet, żywności oraz innych drobiazgów jest zróżnicowana ze względu na płeć. Prowadzenie samochodu, ciężarówek i autobusów, drobna przestępczość oraz policja, naprawa samochodów oraz ulica sama w sobie to głównie zajęcia mężczyzn. Chociaż kobiety pracują jako kierowcy autobusów znacznie częściej jednak prowadzenie dużych samochodów ciężarowych to wciąż domena mężczyzn.

Ulica jest środowiskiem, które wiąże się z wieloma zagrożeniami dla kobiet, od niegroźnego nagabywania i gwizdania, aż po fizyczne sponiewieranie i gwałt. Skoro nie zawsze można przewidzieć, w którym momencie zatrzyma się eskalacja zastraszania, w wielu częściach miasta kobiety rzadko wychodzą na ulicę, szczególnie po zapadnięciu zmroku. Ulica staje się wówczas strefą okupowaną przez mężczyzn. Skupiska młodych mężczyzn są pod tym względem najbardziej groźne.

Takie skupiska występują najczęściej w miejscach, gdzie wysokie bezrobocie występuje równocześnie z towarzyszącym mu wykluczeniem etnicznym, jak w Brixton w Londynie, Redfern w Sydney, South Side w Chicago. Wzajemne prowokacje, rozmowy na temat sportu i samochodów, narkotyki (głównie jednak alkohol) oraz seksizm zapewniają rozrywkę w beznadziejnym otoczeniu. Kobiety generalnie unikają tego typu rozrywki, jednak skoro nie istnieją ulice kobiet, a jedynie nieliczne budynki publiczne oferują kobietom bezpieczną przestrzeń, faktyczną alternatywą wobec ulicy stanowi dla kobiet dom: - „miejsce kobiety ...”. Na przedmieściach miast ten efekt nie jest aż tak silny, tym niemniej ryzyko nadal występuje.

Młodzi mężczyźni, którzy są sprawcami zagrożenia dla kobiet, sami także jemu podlegają. Ulica jest sceną przerywanych, ale rutynowych konfliktów między różniącymi się grupami, nazywanych przez media „gangami”, oraz policją. Tak naprawdę to młodzi mężczyźni, a nie starsi ludzie, są głównymi ofiarami przemocy ulicznej, jednakże to właśnie starszych ludzi utrzymuje się w stanie chronicznego lęku przed chuliganami. Policja jest Najwyższą Władzą w życiu ulicy, jednakże w kilku przypadkach, jak na przykład w powstaniu w Watts w sierpniu 1965 roku w Los Angeles, jej autorytet może całkowicie zniknąć. Aparat państwowy ma w odwodzie wystarczające rezerwy, aby „przywrócić porządek” za pomocą wojska, o ile tylko przywództwo polityczne jest gotowe ponieść konsekwencje tego kroku, jak w przypadku Belfastu.

W pewien sposób ulica jest polem walki; z drugiej strony jest sceną teatru. W miejskim centrum handlowym ulica jest pełna wystaw reklamowych, o czym świadczą witryny sklepowe, billboardy, plakaty. Ich treści są zwykle adresowane do konkretnej płci, co więcej, w ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat stały się one znacznie bardziej przesycone erotyzmem. Niektóre wyjątkowo brutalne odwołania do męskiej agresji, jak na przykład plakat w Londynie z 1984 roku ukazujący samochód wystrzelony z pistoletu, z podpisem „Spust pod twoją prawą stopą”, zostały wycofane z przestrzeni ulicy. Tym niemniej, w reklamach papierosów oraz piwa kontynuuje się przekaz w ten sam radosny sposób.

Także chodnik jest pełen wystaw, jednakże w bardziej zróżnicowanej formie. Ludzie przekazują informacje na swój temat poprzez strój, biżuterię, postawę, sposób poruszania i wyrażania się. Ulica to jeden z najwspanialszych teatrów seksualności oraz różnych stylów kobiecości i męskości. Kolejka do autobusu lub tłum w sklepie demonstrują szeroką rangę stylów i zachowań, niektóre z nich ekstrawertyczne i usiłujące przyciągnąć uwagę, inne niestaranne bądź niedbałe. W trakcie dnia lub tygodnia dominujące style ulegają zmianie w miarę jak zmienia się populacja ulicy: pracownicy zmianowi, dojeżdżający biznesmeni, matki na zakupach, nastolatki po skończonych zajęciach w szkole, znajomi wychodzący na piwo po pracy.

Ulica jako środowisko ukazuje zatem takie same struktury płciowe jak rodzina i państwo. Jest tu obecny podział pracy, struktura władzy oraz struktura kateksji. Wewnętrzne wzory relacji są powiązane z zewnętrzną strukturą relacji płciowych. Jak zauważyła Emma Goldman, kobiety pracujące na ulicy jako prostytutki pozostają na ulicy nie dla zabawy, lecz ponieważ pensje kobiet są niskie. „Oportunistyczna uległość” (termin Jana Morris’a), wobec patriarchy może być konieczna, biorąc pod uwagę różnorodność sytuacji, jaką jednostki wnoszą wewnątrz patriarchy. Dla przykładu, związki gejowskie są rzadko uzewnętrzniane na ulicy poza ściśle wytyczonymi rejonami, ponieważ mogło by to być niebezpieczne.

Równocześnie jest coś specyficznego w luźno ustrukturyzowanym środowisku takim jak ulica, co odróżnia je od głęboko podzielonych instytucji takich jak rodzina czy państwo. Ulica zapewnia mianowicie przestrzeń nie tylko dla różnorodności, ale także dla szybkiej zmiany stylów. Teatr ulicy może być teatrem eksperymentalnym. Jednym z ostatnich przykładów niech będą młode kobiety przybierające agresywny styl seksualności w stylizacji punkowej z dużą ilością czarnego koloru oraz skórzanych akcesoriów. Jeżeli chodzi o nowe formy genderowe, pojawia się w nich często coś z negocjacji. Niektórzy podejmują nawet próby przekształcenia tego w świadomą praktykę polityczną, poprzez feministyczny teatr ulicy bądź wydarzenia takie jak gejowskie Mardi Gras w Sydney. Podejrzewam, że ilość samochodów na ulicach powstrzymuje skutecznie rozwój ulicy jako festiwalu. Tym niemniej, ulica stanowi nadal wyjątkowo ciekawy rejestr polityki seksualnej.

### **Porządek płci**

Znaczenie kontekstu dla analizy instytucji, a szczególnie znaczenie kontekstu, jaki tworzą inne instytucje, zostało uwidoczni już kilkakrotnie w tym artykule. Aby zbudować kompletny inwentarz strukturalny, konieczne jest zatem wyjście poza myślenie w kategoriach zbioru reżimów płci i skierowanie uwagi na ich wzajemne relacje.

W niektórych przypadkach związek między poszczególnymi porządkami płci powstaje przez dodanie lub komplementarność. Wzory zbudowane wokół pracy kobiet w niepełnym wymiarze czasu pracy to tylko jeden powszechnie znany przykład. Konwencjonalny podział obowiązków w rodzinach klasy robotniczej państw zachodnich przyporządkowuje większość opieki nad dziećmi oraz większość prac domowych żonie –

matce; kobiecość jest konstruowana w sposób, który definiuje opiekę nad pozostałymi członkami rodziny jako zajęcie kobiet. Rynek pracy skonstruowany przez przemysł kapitalistyczny oraz przez państwo oferuje kobietom prace o niskich zarobkach, niskim prestiżu społecznym oraz dostępne jedynie w niepełnym wymiarze czasu; co ciekawe, większość osób zrekrutowanych do tego typu zajęć stanowią zamężne kobiety. Specyficzny typ pracowników rekrutowanych do tego rodzaju prac jest usprawiedliwiany przez pracodawców twierdzeniem, że zamężne kobiety wolą pracować na część etatu z racji obowiązków domowych, co więcej nie potrzebują wysokiej płacy, ponieważ ich zarobki są jedynie dodatkiem do pensji męża. Z kolei w domu mężowie argumentują, że odpowiedzialność za wszelkie poważniejsze prace domowe spoczywa na kobietach, ponieważ pracują one zawodowo w niepełnym wymiarze czasu.

Zazębienie się obu porządków zachodzi gładko i jest nieprzypadkowe. Powyżej opisany model rozwinął się szczególnie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dwudziestego wieku, i w kontekście recesji reprezentował przykład praktycznego przystosowania pomiędzy zaangażowanymi instytucjami. Zazębienie się struktur powstaje z połączenia strategii: strategii maksymalizacji zysku przyjętej przez pracodawców w nieruchliwym rynku pracy, oraz strategii prac domowych (jak nazywa je Pahl), obieranej przez pracowników.

Gyby tego rodzaju dopasowanie było powszechne, mielibyśmy do czynienia z mocno zintegrowanym systemem zdeterminowanym przez myślenie kategoryczne. Jednakże reżimy genderowe współdziałających instytucji rzadko bywają zgodne aż do tego stopnia. Nie znam lepszego przykładu niż „The Blood Vote”, słynny wiersz i plakat używany w Australii w trakcie pierwszej wojny światowej w proteście przeciwko poborowi do wojska. Dwie zwrotki brzmią następująco:

O Matko, dlaczego twarz twa tak blada?  
Dlaczego krztusisz się i brak Ci powietrza?  
O mój synu, miałam sen tej nocy,  
Że skazałam człowieka na śmierć.

Nadal słyszę nocą jego wdowy łkanie,  
Słyszę jego dzieci płacz;  
I zawsze w zasięgu mego wzroku, o Boże!  
Krew zmarłego na moich rękach.

Udramatyzowany konflikt, jaki zachodzi pomiędzy więziami emocjonalnymi w rodzinie oraz potrzebami państwa w kontekście wojny jest powszechnym tematem kampanii pacyfistycznych, włącznie z obecną kampanią przeciwko broni nuklearnej. Popularny plakat głosi: „Co zrobić na wypadek wojny nuklearnej? Ucałuj dzieci na dobranoc”.

Bardziej skomplikowany wzorzec instytucjonalnego starcia wiąże się z zaprzestaniem przez państwo polityki państwa opiekuńczego. Już od dłuższego czasu istnieje konflikt



między dążeniem do redystrybucji zakładanym przez działania polityki społecznej oraz dążeniem do stabilizacji zakładanym przez maszynenerię represji i kontroli ideologicznej. Kiedyś wewnętrzny wobec państwa, klasyczny problem sterowania, używając habermasowskiego terminu, został uzewnętrzniiony w trakcie recesji jako konflikt odnośnie zasad, na jakich miałyby funkcjonować relacje między państwem, rodziną, a rynkiem pracy. Konserwatywny model polityki społecznej zauważalny w okresie powojennego boomu opowiadał się za polityką pełnego zatrudnienia, reagował na napięcia klasowe i płciowe poprzez stopniowo zwiększaną ingerencję środków polityki społecznej. Tym niemniej, państwo nigdy nie zostało w pełni zaakceptowane jako życzliwe i łagodne. Elektorat ukształtowany przez Nową Prawicę poparł działania zmierzające w stronę cięć w finansowaniu polityki społecznej państwa, opowiadał się za dyscypliną rynku pracy oraz za selektywną represją bezpośrednią.

Feminizacja biedy oraz cięcia budżetowe w sferze zaopatrzenia społecznego pogłębiły ekonomiczne wykluczenie kobiet, podczas gdy, jak widzieliśmy, wojsko i policja pozostają domenami zarezerwowanymi dla mężczyzn. Zmieniający się balans korzyści w relacjach płci dostarcza być może wytłumaczenia dla danych z badań opinii społecznej, według których poparcie dla Ronalda Reagana w wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 1980 roku jest znacznie większe w grupie mężczyzn niż w grupie kobiet. Tym niemniej, nie ma prostego przełożenia polityki seksualnej na głosy wyborcze. Jeden z pierwszych rządów posługujących się retoryką Nowej Prawicy, rząd Frasera w Australii, został wybrany w 1975 roku, ciesząc się większym poparciem wśród kobiet niż mężczyzn; nawet w wyborach 1983 roku, które odsunęły ten rząd od władzy, poparcie kobiet dla partii konserwatywnych było bardziej znaczące niż mężczyzn.

Trzeci wzór powiązań między instytucjami stawia je w pozycji równoległej, jako strefę wspólnej strategii bądź ruchu. Dla przykładu, kampanie równych szans w zatrudnieniu przesuwano z jednej organizacji do drugiej, dążąc do ich ujednoczenia oraz próbując zastosować doświadczenia zdobyte w jednej organizacji z pożytkiem dla kampanii w kolejnej. Patrząc na inny przykład, „coming out” osoby homoseksualnej musi zajść w całej serii środowisk: w miejscu pracy, w rodzinie, wobec grona przyjaciół, itd. Jak zauważyła Wendy Clark, emocjonalne reakcje, z którymi trzeba sobie wówczas poradzić mogą być różne: „coming out” wobec rodziców jest inny. Jednakże logika procesu pomimo wszystko łączy te instytucje.

Tym, co łączy wszystkie trzy wzory jest polityka, walka społeczna wokół warunków relacji pomiędzy instytucjami. Pole relacji państwo / rodzina jest szczególnie zaognione. Połączenie to dało początek programom politycznym, poczynając od pragnienia Aleksandra Kollontai, aby użyć państwa rewolucyjnego w Związku Radzieckim w celu demontażu rodziny patriarchalnej, a kończąc na watykańskiej strategii wykorzystania Włoch i Irlandii w celu podparcia tej samej idei rodziny patriarchalnej. Dalekosiężne programy jakie tu widzimy dowodzą powstawania szerszych interesów, których nie wyjaśnia analiza jakiegokolwiek pojedynczej instytucji. Dochodzimy tutaj do drugiego głównego kroku w konstytuowaniu porządku płci..

Głównym argumentem jest to, że grupy, które są głównymi aktorami polityki seksualnej, są w dużej mierze konstruktami historycznymi. Być może wciąż jeszcze dziwnie brzmi wysuwanie takich tez wobec kategorii „kobiety” i „mężczyźni”. Tym niemniej, nabiera to znaczenia, jeżeli „konstrukcja” jako taka zostanie dokładniej zdefiniowana. Oznacza to włożenie specyficznych treści w kategorię społeczną, ustanowienie specyficznych różnic i rozgraniczenie od innych kategorii społecznych, i równocześnie ukonstytuowanie interesu wokół którego można by zorganizować tożsamość oraz działania. Przywołując argument z rozdziału czwartego, biologiczne kategorie płci przesądzają jedynie o ograniczonym zasobie praktyk (poród, karmienie, itp.), które definiują uczestników jako użytkowników szeregu analogicznych sytuacji – w technicznym ujęciu Sarte’a – „serii”. Grupy, które są aktorami polityki seksualnej są ustanowione poprzez ruchy, w których neguje się seryjność i podejmuje się zbiorową praktykę. Takie ruchy są z konieczności procesem społecznym, działaniem historycznym.

Powyższe twierdzenie jest bardzo abstrakcyjne, tym niemniej przypadki dowodzące słuszności tezy były dyskutowane już wcześniej. Kategorie „męskie” i „żeńskie” nie są kategoriami życia społecznego oraz polityki seksualnej; kategorie „mężczyzna” i „kobieta” jak najbardziej. Znaczenie obu par nakłada się na siebie, jednakże druga para ma znacznie bogatsze i bardziej skomplikowane znaczenie. Kategoria „mężczyźni” dla przykładu ma określoną treść nadaną w danym czasie i miejscu. Jej znaczenie w akcji społecznej nie jest takie samo na Bali w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku, w Londynie w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku oraz w Londynie w latach sześćdziesiątych siedemnastego wieku. Jedną z kluczowych różnic między dwiema datami w Londynie było wyparcie praktyki homoseksualnej z konwencjonalnej definicji męskości. Stworzenie kategorii społecznej „homoseksualistów” było już wspomniane kilka razy; mniej dostrzegalne było równoczesne powstanie kategorii „heteroseksualistów”. Skoro heteroseksualizm nabiera znaczenia poprzez opozycję płci, to wymaga powstania dwóch kategorii, heteroseksualnych mężczyzn oraz heteroseksualnych kobiet. Nowo uzyskana oczyszczona biegunowość stała się główną osią relacji płci w ciągu dwudziestego wieku.

Konstrukcja kategorii społecznej nie jest jednoznaczna z konstrukcją interesu społecznego. Przykładowo, kategoria „bliźnięta” jest powszechnie rozpoznawalną kategorią, tym niemniej niełatwo zdefiniować interes, który podzielałyby wszystkie lub przynajmniej większość bliźnięt. Interes jest definiowany przez możliwość przyniesienia korzyści bądź wykluczenia w określonej praktyce zbiorowej. Zbiorowości polityki seksualnej są konstytuowane jako interesy poprzez fakt nierówności i opresji. Te interesy są wyartykułowane przez procesy mobilizacji, które definiują zbiorowe cele i strategie. Interesy niekoniecznie są wyrażone. Dla przykładu książka „Sowiecki Robotnik Przemysłowy” (The Soviet Industrial Worker) autorstwa Davida Lane i Felicity O’Dell jasno wskazuje, że dla kobiet pracujących na terenie Związku Radzieckiego jest zadaniem politycznie niemożliwym, aby zmobilizować określoną grupę na zewnątrz Partii i związków zawodowych, w obu przypadkach kontrolowanych przez mężczyzn.

Tym niemniej, ich nierówna sytuacja społeczna i ekonomiczna stanowi dobrą motywację do zbiorowej akcji.

Interesy mogą być konstytuowane na bardzo różnorodnej bazie, co więcej interesy mogą się wzajemnie przecinać. Więzy małżeństwa i pokrewieństwa wiążą się z kolektywnymi praktykami, w wyniku których jedna rodzina odnosi korzyści kosztem innej rodziny, co ludzie mogą postrzegać jako podstawowy wymiar swoich interesów. Z drugiej strony, „mężczyźni” i „kobiety” to zbiorowości bardziej ogólnego typu, charakteryzujące się antagonistycznymi interesami, zdefiniowanymi przez nierówności w dostępie do dochodów, władzy, i tak dalej, jak wcześniej dowodziłem.

Oba te zbiory krzyżujących się interesów są prawdziwe, i oba mogą stać się bazą bardzo aktywnej działalności politycznej. Feminizm to przykład mobilizacji na bazie zbiorowości ogólnego typu. Mobilizacja na bazie pokrewieństwa została zilustrowana przez Pierre'a Bourdieu, który opisał społeczność kabylską w Algierii, jej rody manewrujące poprzez intratne małżeństwa i handel ziemią w celu uzyskania korzyści rodowych. W teorii społecznej obserwować można tendencję do koncentrowania uwagi na jednym wybranym interesie, i nadanie pozostałym drugorzędного znaczenia. Stąd Bourdieu bezpośrednio łączy interesy kabulskich kobiet w interesy męskich linii ich rodów. Dla porównania, Christine Delphy ignoruje interes materialny kobiet klasy panującej w karierze ich mężów i łączy ich sytuację z sytuacją kobiet wiejskich oraz kobiet klasy pracującej. To nie jest punkt możliwy do rozwiązania poprzez postulaty. Sposób definiowania interesu, który zaczyna dominować w danym czasie i miejscu, jest zawsze zagadnieniem empirycznym. Istotnie, polityka seksualna koncentruje się w dużym stopniu na usiłowaniu, aby istniejące w ukryciu interesy ujawnić i uczynić znaczącymi w praktyce.

Interesy są natychmiast definiowane przez istniejące nierówności, ale mogą być także postrzegane w dłuższej perspektywie. Relacje płci są historyczne, mogą więc być przetworzone w nowe wzorce, które to nowe wzorce przyniosą korzyści i straty określonym grupom społecznym. Można więc przyjąć, że interesy podlegają transformacjom historycznym. „Serca mężczyzn” (The Hearts of Men) Barbary Ehrenreich to znakomita próba zdefiniowania interesu, jaki homoseksualni mężczyźni widzieli w przeobrażeniu seksualności oraz rodziny w powojennym społeczeństwie Ameryki północnej. Nie było to łatwe zadanie, szczególnie że publiczna artykulacja kwestii społecznych jest odzwierciedleniem faktycznych interesów jedynie w pośredni i oceniany sposób. Tym niemniej jasnym jest, że wzory interesów można wyodrębnić.

Konflikt interesów na szeroką skalę społeczną, powstawanie i rozpad ogólnych kategorii oraz układ związków pomiędzy instytucjami to składowe elementy makropolityki płci. Jest to forma analitycznie odrębna, chociaż we wszystkich punktach stykająca się z relacjami bezpośredniego kontaktu, które zazwyczaj rozumie się pod pojęciem „polityki seksualnej”. „Porządek płci”, zdefiniowany w sposób abstrakcyjny pod koniec rozdziału

piątego<sup>4</sup>, może być zdefiniowany w sposób dynamiczny jako bieżący stan gry w tej makropolityce.

Procesy makropolityki płci to między innymi powstanie i zakwestionowanie hegemonicznej definicji seksualności i seksualnych typów osobowości (patrz rozdział ósmy) i artykulacja interesów oraz skupiona wokół nich organizacja sił politycznych. (patrz rozdział dwunasty). W grę wchodzi zasoby instytucjonalne, które wpływają na relacje płci, takie jak władza państwa, omówiona we wcześniejszej części rozdziału, kulturowe definicje płci (patrz rozdział jedenast), a także poprzez oba wymienione, definicje historycznych możliwości w relacjach płci. Historyczna dynamika tak rozumianej makropolityki stanowi sedno społecznej analizy kategorii gender, i równocześnie najtrudniejszą kwestię do uchwycenia. Kwestia ta zostanie wstępnie omówiona w kolejnym rozdziale.

#### **A. Nota na temat definicji i instytucjonalizacji gender**

W rozumieniu zdroworozsądkowym płeć jest właściwością pojedynczych osób. Nawet jeśli zostawić na boku biologiczny determinizm, płeć jest zwykle postrzegana na warunkach społecznie konstruowanych, ale jednak indywidualnie nadanych cech jednostki. Znaczący skok myślowy jest niezbędny, aby zacząć postrzegać płeć jako cechę zbiorowości, instytucji oraz procesów historycznych. Tym niemniej, przytaczane do tej pory doświadczenia i dowody, wymagają przyjęcia takiego poglądu. Nie można uchwycić wielu znaczących aspektów gender, patrząc tylko przez pryzmat właściwości jednostkowych, nawet jeśli można w nich odnaleźć niemało cech indywidualnych. Użytecznym więc będzie wypracowanie bardziej klarownego znaczenia płci jako zbiorowości, oraz przededefiniowanie praktyk społecznych jako są ustrukturyzowanych przez gender.

W rozdziale czwartym argumentowano, że społeczne relacje płci nie są zdeterminowane przez różnicę biologiczną, ale odnoszą się do tej różnicy; chodzi raczej o praktyczne zaangażowanie niż o redukcję. To właśnie to zaangażowanie definiuje gender na poziomie społecznym, odróżniając praktyki uwarunkowane przez płeć od innych typów praktyk. „Gender” oznacza praktykę zorganizowaną w kategoriach, bądź w relacji do, reprodukcyjnego podziału ludzi na mężczyzn i kobiety. Należy natychmiast podkreślić, że to wcale nie wymaga unicestwienia dychotomii społecznych. Praktyka płciowa może być zorganizowana na bazie trzech lub dwudziestu kategorii społecznych. W rzeczy samej, nasze społeczeństwo dokonuje całkiem wielu rozróżnień płciowych – dziewczęta, starsi mężczyźni, lesbijki, mężowie, i tak dalej. Powinno być także jasne, dlaczego dychotomia

---

<sup>4</sup> W rozdziale tym R.W. Connell definiuje porządek płci jako kompozycję (w sensie komponowanie utworu muzycznego) i rezultat strategii w historycznym procesie formowania grup i interakcji społecznych, odrzuca przy tym definicje funkcjonalistyczne czy ujmujące porządek płci jako jednolitą strukturę. (przyp. red.)

między kobietami i mężczyznami gra zwykle kluczową rolę w każdym porządku płciowym..

Płeć jest zatem pojęciem łączącym. Jest terminem, który łączy inne pola praktyki społecznej z kluczowymi praktykami upłciawiania, porodu oraz rodzicielstwa. Zaproponowana właśnie definicja ma charakter otwarty, nie definiuje jak obszerne i jak ścisłe są te powiązania, oraz jak wygląda ich geometria społeczna. Istnieją czasy oraz miejsca, w których powiązania te są bardziej rozległe i nieuniknione, gdzie (zmieniając metaforę) większy procent krajobrazu społecznego jest pokryty relacjami płci; są również czasy i miejsca, w których stanowią one mniejszy procent. To jest podstawowy powód, dla którego koncepcja „systemu seksu / płci” autorstwa Gayle Rubin nie ma zastosowania we wszystkich społeczeństwach.

Płeć jest według tej koncepcji procesem, a nie obiektem. Nasz język, szczególnie w kategoriach ogólnych, zachęca nas do reifikacji. Tym niemniej powinno być jasne, że „pojęcie łączące” dotyczy tworzenia połączeń, dotyczy procesu organizowania życia społecznego w specyficzny sposób. Łatwiej by nam było rozumieć słowo „płeć”, jeśli można by go użyć jako czasownika (ja robię płeć, ty robisz płeć, ona robi płeć...). Literatura feminizmu marksistowskiego z późnych lat siedemdziesiątych, która w ten sposób dyskutowała kwestię „upłciowionych podmiotów”, szła po omacku w tym właśnie kierunku, odbywały się także wówczas dyskusje na temat „upłciowionego języka”.

„Proces” ma tutaj znaczenie ściśle społeczne, a płeć jest widziana jako fenomen, który zachodzi w ramach społeczności. Proces społeczny ma swój własny ciężar i gęstość, na zupełnie innych warunkach niż proces biologiczny, i to właśnie ten ciężar i tą gęstość socjologia próbuje uchwycić pod pojęciem „instytucja”.

Termin „instytucja” w klasycznym rozumieniu oznacza zwyczaj, rutynowe powtarzalne zachowanie. Anthony Giddens w „Stanowienie społeczeństwa” (The Constitution of Society) przyjmuje to rozumienie, kiedy definiuje instytucje jako praktyki o „największym rozszerzeniu czasowo-przestrzennym” w obrębie społeczeństw, lub jako „jeden z bardziej wytrzymałych aspektów życia społecznego”. Jednakże praktyka nie odznacza się trwaniem, które Giddens przypisuje instytucjom; praktyka zachodzi w danym momencie. Tym, co trwa, jest zorganizowanie lub inaczej struktura praktyki, jej wpływ na praktykę w przyszłości. Praktyka przyszłości może albo odejść lub wręcz przeciwnie reprodukować pierwotną sytuację, innymi słowy, praktyka może być albo rozbieżna albo cykliczna. Jak argumentowano w rozdziale trzecim, społeczna reprodukcja nie jest efektem teorii uzasadniającej jej konieczność, ; jest ona tylko jedną z możliwych konsekwencji empirycznych. Społeczna reprodukcja jest jednakże ważnym skutkiem, a cykliczna praktyka, która ją wytwarza, jest tym, co rozumie się pod pojęciem „instytucja”. Proces „instytucjonalizacji” polega zatem na stworzeniu warunków, które sprawiają, że cykliczna praktyka jest prawdopodobna.

Użycie terminu „cykl” jest zamierzoną alternatywą wobec ujmowania praktyki w kategoriach ciągłości i zakładania iż struktura to kwestia jednolitych praktyk. . Takie podejście można zauważyć pośrednio w tekstach Giddensa, bezpośrednio w koncepcie „lesbijskie kontinuum” Adrienne Rich, które jest rozumiane jako rzeczywistość transhistoryczna. Struktura może włączać cykl przeciwności. Psychoanalityczne studium autorstwa Anne Parsons na temat nie-Edypowego „kompleksu nuklearnego” w Neapolu jest szczególnie wyraźnym przykładem, w którym specyficzny wzór męskości jest społecznie reprodukowany poprzez relację z matką, a specyficzny wzór kobiecości poprzez relację z ojcem. Przeciwności mogą też zachodzić na poziomie zbiorowości. Dyskusja na temat władzy wcześniej w tym rozdziale odnotowała sytuacje, w których lokalny wzór władzy jest niezgodny z globalnym wzorem, na przykład kobiety sprawujące władzę nad gospodarstwem domowym. To nie podważa koncepcji struktury władzy, a jedynie pogląd, że struktura musi być homogeniczna.

Podsumowując, płeć jest zinstytucjonalizowana na tyle, na ile sieć powiązań z systemem reprodukcyjnym jest tworzona przez cykliczne praktyki. Płeć jest ustabilizowana w takim zakresie, w jakim grupy konstytuujące sieć widzą większy interes w warunkach cykliczności niż w rozbieżnej praktyce.

**Tłum. Emilia Korytkowska**

## **PRZYPISY do rozdziału 6**

### **Instytucje**

(str. 119-120). Przykłady wartościowej krytyki ignorowania płci w mainstreamowych naukach społecznych można znaleźć w Goot i Reid (1975); Wilson (1977) i West (1978). Analiza reżimów płciowych w szkołach jest oparta na Kessler i inni (1985).

### **Rodzina**

(str. 121-125). Cytat na temat angielskich rodzin z Davies (1977), str. 62, i Burnett (1982), str. 72; na temat erotyzmu na Florydzie z Morgan (1975), str. 94.

### **Państwo**

(str. 125-132). Na temat feminizmu i biurokracji zobacz Eisenstein (1985) i Pringle (1979). Cytat z Touraine (1981), str. 108. Argument odnośnie związków między różnymi wzorami męskości w wojsku został rozwinięty w Connell (1985a). Na temat społecznej świadomości Hitlera zobacz Bullock (1962).

### **Ulica**

(str. 132-134). Ta sekcja powstała głównie w oparciu o obserwację i wrażenia z Brixton w 1984 roku.

**Porządek płci**

(str. 134-139). Całość tekstu „The Blood Vote” w Harris (1970), str. 239. Dane statystyczne na temat wyborów w Stanach Zjednoczonych w 1980 roku w Friedan (1982), str. 210; w 1975 i na temat federalnych wyborów w Australii w 1983 roku w Morgan Gallup Polls, 102 i 499A.

## **Bibliografia**

- Bateson, Gregory. Steps to an Ecology of Mind. St. Albans: Paladin. 1973
- Bell, Collin, Howard Newby. Husbands and Wives: The Dynamics of the Deferential Dialectic w: S. Allen i D. Barker (red.) Dependence and Exploitation in Work and Marriage. London: Longman. 1976
- Bottomley, Gillian. After the Odyssey: A study of Greek Australians. St. Lucia: University of Queensland Press. 1979
- Bourdieu, Pierre. Outline of a Theory of Practice. Cambridge: Cambridge University Press. 1977
- Bullock, Alan. Hitler (wyd. popr.). Harmondsworth: Penguin. 1962
- Burnett, John. Destiny Obscure: Autobiographies of Childhood, Education and Family from the 1820s to the 1920s (red.). London: Allen Lane. 1982
- Chesler, Phyllis. About Men. London: Women's Press. 1978
- Clark, Wendy. Home Thoughts from Not so Far Away: A Personal Look at Family, w: L. Segal (red.) What is to be Done about the Family? London: Penguin. 1983
- Connell, R.W. (obecnie Raewyn Connell), D. J. Ashenden, S. Kessler & G. W. Dowsett (red.). Making the Difference: Schools, Families and Social Division. Sydney: George Allen i Unwin. 1982
- Connell, R.W. (obecnie Raewyn Connell), G. W. Dowsett, S. Kessler & D. J. Ashenden. Class and Gender Dynamics in a Ruling-Class School. w: Interchange 12, 2-3, strony 102-117. 1981
- Davies, M.L., red. (1977[1931]) Life As We Have Known It, By Cooperative Working Women. London: Virago.
- Davies, M.L., (1978[1915]) Maternity: Letters from Working-Women. London: Virago.
- Delphy, Christine. The Main Enemy: A Materialist Analysis of Women's Oppression. London: Women's Research and Resources Center. 1977
- Donzelot, Jacques. The Policing of Families. New York: Pantheon. 1979
- Ehrenreich, Barbara, The Hearts of Men. London: Pluto Press. 1983
- Eisenstein, Zillah. Capitalist Patriarchy and the Case for Socialist Feminism. New York: Monthly Review Press. 1979
- Fernbach, David. The Spiral Path. London: Gay Men's Press. 1981



- Foucault, Michel. Historia seksualności. przeł. [z fr.] Bogdan Banasiak, Tadeusz Komendant i Krzysztof Matuszewski ; wstępem opatrzył T. Komendant. Warszawa: Czytelnik. 1995
- Friedan, Betty. The Second Stage. London: Michael Joseph. 1982
- Giddens, Anthony. The Constitution of Society. Cambridge: Polity Press. 1984
- Gilding, Michael. Theory and History of the Family. A Case Study: Sydney from the 1870s to 1930s. Ph.D. thesis, Sociology, Macquire University. 1984
- Goldmann, Emma. The Traffic in Women. W: E. Goldmann, Red Emma Speaks. New York: Vintage. 1972 a
- Goldmann, Emma. Marriage and Love. W: E. Goldmann, Red Emma Speaks. New York: Vintage. 1972 b
- Goot, Murray i Elisabeth Reid. Women and voting studies: mindless matrons or sexist scientism? London: Sage Publication. Sage Professional Papers in Contemporary Political Sociology vol. 1. 1975
- Harris, J. (1970) The Bitter Fight. St. Lucia: University of Queensland Press.
- Hicks, N. (1978) The Sin and Scandal: Australia's Population Debate 1891-1911. Canberra: Australian National University Press.
- Hunt, Pauline, (1980) Gender and Class Consciousness. London: Macmillan.
- Kessler, S., Ashenden, D.J., Connell, R.W., Dowsett, G.W. (1985) 'Gender Relations in Secondary Schooling', Sociology of Education, 58, 1, s.34-48.
- Kollontai, A. (1977) Selected Writings. London: Allison and Busby. Komarovsky, M. (1946) 'Cultural Contradictions and sex Roles', American Journal of Sociology, 52, s. 184-9.
- Komarovsky, Mirry (1950) 'Functional Analysis of Sex Roles', American Sociological Review, 15, s. 508-16.
- (1964) Blue-Collar Marriage. New York: Vintage.
- Laing, R.D. (1976) The Politics of the Family. Harmondsworth: Penguin.
- Laing, R.D. , Cooper, D.G. (1964) Reason and Violence. London: Tavistock.
- Laing, R.D., Esterson, A. (1964) Sanity, Madness and the Family. London: Tavistock.
- Lane, David i Felicity O'Dell (1978) The Soviet Industrial Worker. Oxford: Martin Robertson.
- Mead, Margaret (1935) Sex and Temperament in Three Primitive Societies. New York: Morrow.

(1950) Male and Female: A Study of the Sexes in a Changing World. London: Gollancz.

Macintosh, Mary (1978) 'The State and the Oppression of Women', w: A. Kuhn, A-M. Wolpe, red. Feminism and Materialism. London: Routledge and Kegan Paul, s. 254-89.

MacKinnon, Catherine. (1982) 'feminism, Marxism, Method and the State: An Agenda for Theory', Signs, 7, 3, s. 515-44.

Mahler, Vanessa (1981) 'Work, Consumption and Authority within the Household: A Moroccan Case', w: K. Young, et al., red. Of Marriage and the Market. London: CSE Books, s. 69-87.

Marcuse, H. (1955) Eros and Civilization. Boston: Beacon Press.

(1964) One Dimensional Man. London: Routledge and Kegan Paul.

(1972) An essay on Liberation. Harmondsworth: Penguin.

Mead, Margaret (1935) Sex and Temperament in Three Primitive Societies. New York: Morrow.

(1950) Male and Female: A Study of the Sexes in a Changing World. London: Gollancz.

Mill, Stuart John (1912[1869]) 'The Subjection of Women', w: Three Essays. London: Oxford University Press, s. 427-548.

Morgan, Marabel. The Total Women. London: Hodder i Stoughton. 1975

Pahl, J. M. and R. E. Managers and their Wives. Harmondsworth: Penguin. 1972

Pahl, Ray E. Divisions of Labour. Oxford: Basil Blackwell. 1984

Parsons, Ann. Is the Oedipus Complex Universal? The Jones-Malinowski Debate Revisited and a South Italian "Nuclear Complex". The Psychoanalytic Study of Society, 3. str. 278-326. 1964

Pateman, Carol (na stronie femtanku)

Pringle, Rosemary. Feminists and Bureaucrats: The Last Four Years. Refractory Girl, 18/19, str. 58-60. 1979

Reich, William. The Mass Psychology of Fascism. New York: Farrar Strauss and Giroux. 1970

Reiger, Kerreen. The Disentchantment of the Home: Modernizing the Australian family 1880-1940. Melbourne: Oxford University Press. 19895

Rich, Adrienne. Compulsory Heterosexuality and Lesbian Existence. Signs, 5, str. 631-660. 1980

Rubin, Gayle. The Traffic in Women: Notes on the "Political Economy" of Sex. w: R. R. Reiter (red.) Toward an Anthropology of Women. New York: Monthly Review Press, str. 157-210. 1975

Rubin, Lillian. Worlds of Pain: Life in the Working-Class Family. New York: Basic Books. 1976

Shaver, Sheila. Sex and Money in the Welfare State. w: C. Baldock i B. Cass (red.) Women, Social Welfare and the State in Australia. Sydney: George Allen and Unwin, str. 146-163. 1983

Touraine, Alain. The Voice and the Eye: An Analysis of Social Movements. Cambridge: Cambridge University Press. 1981

Weeks, Jeffrey. Coming Out: Homosexual Politics in Britain, from the Nineteenth Century to the Present. London: Quartet. 1977

West, Jackie. Women, Sex and Class. w: A. Kuhn i A. Wolpe (red.), Feminism and Materialism. London: Routledge and Kegan Paul, str. 220-253. 1978

White, Robert. Lives in Progress: A Study of the Natural Growth of Personality. Wydanie trzecie. New York: Holt, Rinehart and Winston. 1975

Wilson, Elizabeth. Women and the Welfare State. London: Tavistock. 1977.

Wollstoncraft, Mary. Vindication of the Rights of Woman. Harmondsworth: Penguin. 1975[1792]

Young, Kate (1978) 'Modes of Appropriation and the Sexual Division of Labour: A Case Study from Oaxaca, Mexico', w: A. Kuhn, A-M. Wolpe, red. Feminism and Materialism. London: Routledge and Kegan Paul, s. 124-54.

Young, K., Wolkowitz, C., McCullagh, R., red. (1981) Of Marriage and the Market: Women's Subordination in International Perspective. London: CSE Books.

### **Źródło:**

R.W. Connell. Gender Regimes and Gender Order. Rozdz. 6 w: Gender and Power. Society, the Person, Sexual Politics. Stanford University Press, 1987

### **Dane bibliograficzne**

R. W. Connell. Reżim płci i porządek płci. Tłum. Emilia Korytkowska. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. URL <http://www.ekologiasztuka.pl/f0095connell.pdf>